



Sygn. akt II CNP 23/15

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 9 grudnia 2015 r.

skargi R. S. i B. S.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku

Sądu Okręgowego w K. z dnia 28 lutego 2013 r.

wydanego w sprawie z powództwa R. S., B. S.

E. M., J. D., W. N. i S. N.

przeciwko Gminie Miasto K.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,

**oddala skargę.**

UZASADNIENIE

R. S. i B. S. wniosły skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 28 lutego 2013 r. zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K. przez oddalenie ich żądania skierowanego do pozwanej Gminy Miasta K. o złożenie oświadczenia woli o oddaniu powódkom w użytkowanie wieczyste bliżej określonej działki gruntu oraz przeniesieniu własności posadowionego na niej budynku. Zarzuciły, że Sąd Okręgowy naruszył art. 207 ust. 1 i art. 208 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz. U. 2015, poz. 1774 ze zm., dalej: „u.g.n.”) na skutek ich błędnej wykładni.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i to szczególnego rodzaju, przysługuje bowiem od prawomocnego orzeczenia sądu i jej celem nie jest uzyskanie jego uchylenia lub zmiany lecz uzyskanie prejudykatu umożliwiającego realizację roszczeń odszkodowawczych za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej, stosownie do art. 77 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. Sąd Najwyższy wielokrotnie już wyjaśniał, w jaki sposób należy rozumieć pojęcie „orzeczenia niezgodnego z prawem” na gruncie przepisów art. 424<sup>1</sup> i nast. k.p.c. W wyroku z 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, (OSNC 2007, Nr 2, poz. 35) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, to ustalenie jego bezprawności, które nie może nastąpić bez sięgnięcia do istoty władzy sądowniczej, tj. orzekania w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od „głosu sumienia” sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu. Swoboda ocen sędziego wynika nie tylko z władzy sędziowskiej, ale także z prawa pozytywnego, często posługującego się pojęciami niedookreślonymi i klauzulami generalnymi albo dekretującego wolność decyzji sędziego. Treść orzeczenia zależy również od rezultatów wykładni, które mogą być różne, w zależności od jej przedmiotu, metod oraz podmiotu, który jej dokonuje. Z istoty wykładni wynika zaś wielość interpretacji, a sam fakt wykładni z natury rzeczy nacechowany jest subiektywizmem. Już z tych powodów uzasadnione jest, aby w odniesieniu do działalności jurysdykcyjnej sądu sformułować autonomiczne pojęcie bezprawności.

Jeśli więc na gruncie odpowiedzialności cywilnej bezprawność oznacza generalnie naruszenie normy właściwego zachowania się, wynikającego z ustawy lub z umowy międzynarodowej, to w odniesieniu do odpowiedzialności za wydanie orzeczenia sądowego pojęcie to korygowane jest specyfiką władzy sądowniczej oraz jej ustrojem. Mając na uwadze zasadę niezawisłości oraz posługiwanie się przez sądy procedurami, których osnowę stanowi system zaskarżania orzeczeń, należy przyjąć, że orzeczenie niezgodne z prawem, to orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Niezgodność z prawem rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi zatem mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 września 2012 r. SK 4/11, OTK-A 2012/8/97 oraz orzeczenia Sądu Najwyższego: postanowienie z 21 marca 2006 r., V CNP 68/05 nie publ. i wyroki: z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, Nr 1, poz. 17, z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06 nie publ., z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06 OSNC 2007, Nr 2, poz. 35, z dnia 7 lutego 2007 r., III CNP 53/06 nie publ., z dnia 21 lutego 2007 r., I CNP 71/06 nie publ. i z dnia 20 września 2007 r., II CNP 87/07 nie publ., z dnia 2 października 2014 r., IV CNP 70/13, nie publ.).

Zgodnie z art. 207 ust. 1 u.g.n. osoby, które były posiadaczami nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy w dniu 5 grudnia 1990 r. i pozostawały nimi nadal w dniu 1 stycznia 1998 r., mogą żądać oddania nieruchomości w drodze umowy w użytkowanie wieczyste wraz z przeniesieniem własności budynków, jeżeli zabudowały te nieruchomości na podstawie pozwolenia na budowę z lokalizacją stałą. Nabycie własności budynków wybudowanych ze środków własnych posiadaczy następuje nieodpłatnie. W doktrynie i orzecznictwie przeważa pogląd, że przewidziane w tym przepisie roszczenie o ustanowienie wieczystego użytkowania gruntu i przeniesienie własności posadowionego na gruncie obiektu nie powstaje z mocy prawa, lecz na podstawie żądania zgłoszonego przez uprawnioną osobę. Przykładowo

w wyroku z dnia 17 kwietnia 2008 r. sygn. akt I CSK 485/07 (nie publ.) Sąd Najwyższy stwierdził, że tzw. uwłaszczenie posiadaczy nie następowało z urzędu, lecz na wniosek, stanowiący podstawę wszczęcia postępowania o ustanowienie użytkowania wieczystego lub powstania roszczenia cywilnoprawnego. Także w wyroku z dnia 21 sierpnia 2008 r. sygn. akt IV CSK 124/08 (nie publ.) Sąd Najwyższy wskazał, że "uwłaszczenie" posiadacza na podstawie art. 207 u.g.n. nie dokonuje się *ex lege*, lecz polega na przyznaniu mu roszczenia o oddanie nieruchomości w użytkowanie wieczyste i przeniesienia własności wzniesionego przezeń budynku. Na tle art. 207 ust. 1 u.g.n. odróżnić zatem trzeba uprawnienie do wystąpienia z żądaniem przewidzianym w tym przepisie od samego roszczenia wynikającego ze skorzystania z tego uprawnienia. Inaczej mówiąc, do powstania roszczenia o ustanowienie wieczystego użytkowania i o przeniesienie własności budynków niezbędne jest zgłoszenie żądania przez osobę uprawnioną (por. też uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 czerwca 2002 r., K 26/01 OTK-A 2002, nr 4, poz. 40).

W sprawie uprawnioną była J. G., która zmarła w dniu 7 października 2000 r., a z wnioskiem o uwłaszczenie wystąpiły skarżące, po jej śmierci, w dniu 18 grudnia 2000 r. W świetle powyższej wykładni art. 207 u.g.n., wbrew odmiennemu stanowisku skarżących, niepodobna przyjąć, aby wyrok Sądu Okręgowego, oparty na poglądzie, że w skład spadku nie wchodzi przewidziane w tym przepisie szczególne uprawnienie do nabycia prawa użytkowania wieczystego gruntu i własności budynków, był niezgodny z prawem w rozumieniu art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku (art. 424<sup>11</sup> § 1 k.p.c.).